



# SENIOR

## Biuletyn informacyjny Wielkopolskiej Rady Kregów Starszyny Harcerskiej i Seniorów

60-480 Poznań, ul. Wilków Morskich 23/25 tel. 503 695 023, e-mail: seniorzy@zhp.wlkp.pl

NUMER 222 (11) 2024

LISTOPAD 2024



### PO SPACERZE

*Garść jesiennych melancholii przyniosłam ze spaceru.  
W kryształowym wazonie zasnęły zwieszając głowy.  
To nic że cisza dzwoni jak krople deszczu o szyby...  
Wyciszona oglądam karty niosące wspomnienia miejsc,  
ludzi, czasu... Tak, jak wspomnienie lata niosą moje  
melancholie w wazonie.*

Anna Maria Michalik

## 1. JUBILEUSZ



**80 LAT ukończył PHM. STANISŁAW MAJ (ur. 12.10.1944) - PRZEWODNICZĄCY KRĘGU SENIORÓW „HISTORYCY” W HUFCU ZHP POZNAŃ GRUNWALD, CZŁONEK PREZYDIUM I ARCHIWISTA W KOMISJI HISTORYCZNEJ CHORAĞWI WIELKOPOLSKIEJ ZHP W POZNANIU.** Do harcerstwa wstąpił w 1958 roku jako

przyboczny Drużyny Zuchowej w Szkole Podstawowej nr 29 w Poznaniu. Przyniesienie harcerskie złożył w roku 1958 na obozie harcerskim w Obornikach Wlkp. W latach 1963 – 1965 odbył służbę wojskową, pracując jednocześnie jako instruktor w Hufcu Wrocław Fabryczna. W latach 1965 – 1968 pełnił funkcję drużynowego Drużyny Zuchowej przy Szkole Podstawowej nr 41 w Poznaniu, a następnie drużynowego Drużyny Młodszoharcerskiej w latach 1968 – 1971. W latach 1970 – 1971 był członkiem Komisji Rewizyjnej Hufca Poznań Stare Miasto. W roku 1984 wstąpił w szeregi Kręgu Seniorów „Jedynkarze”, gdzie pełnił funkcję sekretarza. W roku 2011 powołany został do Hufcowej Komisji Historycznej Hufca Poznań Grunwald, a w roku 2012 podjął współpracę z Chorągwaną Komisją Historyczną. Stopień podharczmistrza zdobył w 1969 roku. Zaliczył wiele obozów i biwaków pełniąc funkcje instruktorskie. Posiada odznaczenia: Odznaka Jubileuszowa Pierwszej Poznańskiej Drużyny Harcerskiej i Kręgu Seniorów, Odznaka Harcerska Służba Wielkopolsce, Odznaka Za Zasługi dla Hufca Poznań Grunwald, Krzyż Brązowy Za Zasługi dla ZHP oraz Ryngraf Komisji Historycznej. Druh Stanisław Maj to wzór instruktora seniora - wychowawcy wielu pokoleń harcerzy, niezrównanego archiwariusza Komisji Historycznej, wspaniałego kolegi. Aktywnie uczestniczy w różnych imprezach organizowanych przez środowiska harcerskie, jest bardzo lubiany przez seniorów ZHP.

**SERDECZNE GRATULACJE SKŁADA PREZYDIUM WR KSHIS**

## 2. RELACJE



**Integralną częścią XXXI Złazu Seniorów i Starszyny Harcerskiej ZHP w Białymstoku była wycieczka do Wilna** dla wszystkich chętnych, którzy zgłosili w niej swój udział -

jednocześnie z udziałem w Złazie. Było to równoznaczne z przedłużeniem pobytu do 1 września. Do wyjazdu zgłosiło się około 100 osób (dwa autokary). Z Wielkopolski w naszym autokarze było nas

niewiele – druhowie Halina i Wawrzyniec Wierzejewscy z Kręgu w Wągrowcu oraz druhny Emilia Klotschke, Hania Tałaj oraz Anna Kuźma z Kręgu „Szóstacy” na Poznańskich Jeźcach. Wyjechaliśmy o 6.00 z Białegostoku i przez Augustów dotarliśmy do Wilna z

czterogodzinnym opóźnieniem. Przewodniczka cierpliwie na nas czekała – zwiedziliśmy cmentarz na Rossie, złożyliśmy kwiaty i odśpiewaliśmy „Modlitwę harcerską” przy grobie w którym spoczywa serce marszałka Józefa Piłsudskiego u stóp trumny ze szczątkami jego matki. Po obiedzie (przysmaki litewskie) zameldowaliśmy się w hotelu, a wytrwali zwiedzali Wilno wieczorową porą. Następnego dnia – w niedzielę było co zwiedzać, aż do utraty tchu... Było Stare Miasto z Ostrą Bramą i wizerunkiem Matki Boskiej Ostrobramskiej, cerkiew z pięknym ołtarzem przypominającym taki z kościoła katolickiego, Pałac Prezydencki, kościół pw. św. Kazimierza z żyrandolem w kształcie łodzi, katedra pw. św. Piotra i Pawła, a także dom w którym mieszkał Ignacy



Kraszewski. Odwiedziliśmy też bazar, który mimo niedzieli był czynny i można było kupić przysmaki wileńskie (sery, wędliny) za niewielką opłatą w euro. Następnie udaliśmy się do Trok – niedużej turystycznej miejscowości, do której zjeżdżała się „wileńska śmietanka”. Znajduje się tutaj jedyny w Europie Wschodniej zamek wybudowany na wyspie. Ponieważ w tej chwili jest w remoncie – opłynęliśmy go

łodziami po jeziorze Galwe, nad którego brzegiem znajduje się piękny pałacyk hrabiostwa Tyszkiewiczów. Wycieczka zakończyła się posiłkiem w karaimskiej restauracji, gdzie raczyliśmy się kibinami (dużymi pierogami) i innymi przysmakami. Po zakończeniu degustacji – powrót do Białegostoku. Zakwaterowano nas we wspaniałym hotelu, a następnego dnia naszą „litewską” grupę pożegnał Komendant Chor. Białostockiej – hm. Krzysztof Jakubowski. Uważam, że była to bardzo udana wyprawa, wykazaliśmy się dyscypliną i panującą wśród nas wspaniałą atmosferą, za które byliśmy chwaleni przez naszą przewodniczkę.

*/Anna Kuźma – KSH „Szóstacy” – Poznań/*

## Szlakiem Szarego



**Florian Marciniak** urodził się 4 maja 1915 roku w Gorzycach koło Czempinia w Wielkopolsce. Pochodził z chłopskiej rodziny. Mając 9 lat wyjechał do Poznania, gdzie ukończył Gimnazjum św. Jana Kantego. W 1934 r. rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie Poznańskim. Od młodych lat działał w harcerstwie. 10 maja 1938 roku został najmłodszym harcmistrzem w ZHP. W latach 1937 – 1948 był zastępcą /komendantem był hm. Aleksander Kamiński/ komendanta harcerskiej Szkoły Instruktorów w Górkach Wielkich k/Skoczowa. Po wybuchu wojny, po ewakuacji wojska i władz miasta opuścił Poznań i przeniósł się do Warszawy. Tu na słynnym posiedzeniu działaczy i instruktorów ZHP, 27 września 1939 roku kiedy to powołano do

życia Szare Szeregi - został ich pierwszym Naczelnikiem. Niestety 6 maja 1943 roku został aresztowany przez gestapo. Pomimo tortur nie wydał swoich współtowarzyszy. Próby odbicia Go z rąk gestapo nie powiodły się. 11 maja podczas transportu do poznańskiego gestapo próbował ucieczki, ale i ona nie udała się i Florian Marciniak został osadzony w Obozie Koncentracyjnym na Forcie VII w Poznaniu. W lutym 1944 roku poprzez Obóz w Żabikowie trafił do Obozu Koncentracyjnego w Gross-Rosen, gdzie prawdopodobnie w dzień przyjazdu 20 lutego został zamordowany i spalony w krematorium, gdyż ciała nigdy nie znaleziono. Ziemia z prochami spoczęła w 2010 roku w Krypcie Zasłużonych Wielkopolan w kościele pw. św. Wojciecha w Poznaniu.

*/pvd. J. Gendera –KSH „Szóstacy” Poznań/*

## UROCZYSTOŚCI „Szlakiem Szarego”



1 września 1939 roku Niemcy hitlerowskie napadły na Polskę. Jedną z pierwszych decyzji najeźdźców było zawieszenie działalności wszelkich organizacji, w tym również działalności Związku Harcerstwa Polskiego. Nie wszyscy instruktorzy ZHP podporządkowali się tej decyzji i na tajnym spotkaniu 27 września w Warszawie podjęli decyzję o powołaniu konspiracyjnej organizacji Pogotowia Harcerzy, które

przekształciło się w **Szare Szeregi**. Spotkanie to odbyło się w mieszkaniu druha Stanisława Broniewskiego. Pierwszym Naczelnikiem tej organizacji został nasz krajan **harc mistrz Florian Marciniak** pochodzący ze wsi Gorzyce pod Czempiniem. W 85 rocznicę tego wyd. – 27.09. br. około 250 harceerek i harcerzy Chorągwi Wielkopolskiej spotkało się na terenie Fortu VII w Poznaniu aby zmanifestować swą pamięć o bohaterach tamtych i późniejszych wydarzeń z działalności Szarych Szeregów, (co opisano niżej). Nasz **Krąg „Szóstaków”**, wspólnie z 88



DSH „Dragon” z naszego Hufca Poznań-Żyżyce, spotkał się 28 października w sobotę **pod Pomnikiem na Podolanach przy ulicy Szarych Szeregów**. Warto dodać, że młodzi harcerze dotarli pod pomnik biorąc udział po drodze w grze terenowej, w czasie której rozwiązywali zadania związane z okolicznością późniejszego spotkania. Swoją obecnością zaszczytili nas phm. Sławomir Jaszczak Komendant Hufca Poznań-Żyżyce oraz hm. Ewa Zubieliak szczepowa Szczepu „Herkulesa” z Podolan, członkini komendy Chorągwi Wielkopolskiej ZHP. Spotkanie poprowadził phm. Grzegorz Gapiński. Po rozpaleniu ogniska głos zabrał komendant Hufca, a po nim krótką historię Szarych Szeregów przedstawił phm. Andrzej Konarkowski z „Szóstaków”. Dwie gitary i akordeon towarzyszyły nam przy śpiewie kilku piosenek związanych z obchodzoną uroczystością.

*/pvd. Jarosław Gendera – Komendant KSH „Szóstacy” Poznań/*



**W 85 rocznicę powołania Szarych Szeregów – 27 września br. spotkaliśmy się jak co roku w Forcie**

**VII w Poznaniu.** W tym roku uroczystość miała odmienny, bardzo wzruszający przebieg. Wraz z przewodnikami zwiedziliśmy najpierw teren fortu – w tym wystawę o wielkopolskich harcerzach. Gdy zapadł zmrok – przeszliśmy do fosy Fortu. Tu przez Komendanta Chorągwi Wlkp. ZHP i inne ważne osobistości zapalone zostały



pochodnie. Przy ich świetle wędrowaliśmy do kolejnych punktów, w których seniorzy harcerscy – druhowie phm. Andrzej Konarkowski, pwd. Jarosław Gendera i hm. Rajmund Grązka w rozmowach z młodymi harcerkami wcielali się - wspominając swoje przeżycia z lat wojennych - w członków Szarych Szeregów, w tym w hm. Floriana Marciniaka, pierwszego Naczelnika Szarych Szeregów, któremu był poświęcony Złot Szlakiem Szarego. Wraz z harcerskim zespołem odśpiewaliśmy

piosenkę „Szare Szeregi” i bardzo poruszeni wróciliśmy do domów. Uczestnicząca w tym spotkaniu harcerska młodzież wieczorem udała się na biwak do Czempinia. Tam następnego dnia po apelu, podczas którego złożono kwiaty pod głazem upamiętniającym pierwszego Naczelnika Szarych Szeregów otwarto wystawę o hm. Florianie Marciniaku, a później odbyła się gra terenowa, podczas której uczestnicy wcielili się w harcerzy Szarych Szeregów i realizowali wiele zadań. Każdy uczestnik złożył także przysięgę Szarych Szeregów. Po południu odbyło się uroczyste zakończenie gry i przejazd do Gorzyc- miejsca urodzenia hm. Floriana Marciniaka. Tam złożono znicz oraz wiązanek kwiatów pod miejscem jego pamięci i odstonięto przygotowaną specjalnie z okazji zlotu, lilijkę. Wieczorem w



pobliskim Bolkowie odbyło się ognisko z harcerskimi śpiewankami. Seniorzy po jednodniowej przerwie w wydarzeniu „Szlakiem Szarego” w niedzielę 29 września mikrobusem pojechali do Muzeum Obozu Koncentracyjnego Gross-Rosen koło Strzegomia na Dolnym Śląsku, gdzie spotkali się z rodziną Floriana Marciniaka oraz z harcerską młodzieżą, która dojechała tu dwoma autokarami. Pod pomnikiem pomordowanych i kamieniem poświęconym naszemu Bohaterowi odbył się uroczysty apel, złożyliśmy wiązanek kwiatów, zapaliliśmy znicze. Wcześniej zwiedzaliśmy Muzeum powstałe na terenie po byłym obozie. Widok olbrzymiego dołu kamieniołomu, który powstał po odzyskaniu granitu, resztek obozowej łaźni oraz wstrząsająca opowieść przewodniczki o losach i pseudo życiu tam osadzonych pozostanie na długo w naszej pamięci. Niech przykładem tego jaki los dotknął tam osadzonych niech będzie informacja, że średni okres przeżycia więźniów wynosił 2 miesiące. W drodze powrotnej zahaczyliśmy



o Bolków gdzie oglądaliśmy ruiny piastowskiego zamku z połowy XIII wieku. Na zamku kręcono między innymi Wiedźmina, a także kilka odcinków serialu Tajemnica twierdzy szyfrów, gdzie zamek Bolków udawał stary szkocki zamek. Trzeba jeszcze dodać, że każdy członek uczestniczących w wydarzeniu „Szlakiem Szarego” patroli – tym i seniorzy – otrzymał pamiątkową plakietkę. Bardzo dziękujemy z-czyni Komendanta Chor. hm. Kindze Pelec i ekipie, że tegoroczne obchody były tak nietypowo i wzruszająco przygotowane.

*/członkowie prezydium WR KSHiS/*



**27 września pod jedynym w Polsce pomnikiem Floriana Marciniańskiego w Kościanie kwiaty złożyli m.in. członkowie tamtejszego KSH im. Jana III Sobieskiego z komendantem phm. Hieronimem Talikadze.**



Czterdzieści lat dla człowieka to przeciętnie połowa życia. Wielu członków Kręgu Dziewiątacy poświęciło te lata na działalność w harcerstwie. To oni - SENIORZY wśród seniorów mogli 28 września wspominać minione czterdzieści lat. Kilka miesięcy temu - w styczniu rozpoczęliśmy przygotowania do uroczystości rocznicowej: ustaliliśmy datę, podzieliliśmy zadania, wyznaczyliśmy minimalną składkę zadaniową, wyznaczyliśmy terminy realizacji poszczególnych punktów itp. Na kolejnych zbiórkach analizowaliśmy przebieg realizacji zadań. Subwencja uzyskana z pomocą Komendy Hufca Poznań-Wilda i dobrowolne składki zadaniowe umożliwiły zaproszenie i goszczenie stu osób. Przybyli przyjaciele z Prezydium Wielkopolskiej Rady Seniorów, z poznańskich Kręgów OWAR, Historycy, 10 PDH i Wiarusy, z Kręgów Płomień z Czerwonaka, Damy Radę z Wągrowca, Warta z Konina, Bezimienni



z Gniezna, Zodiak z Jarocina, Matecznik z Szamotuł, im. Mazurkiewicza z Mogilna, a także Komenda i przedstawiciele Hufca Poznań-Wilda. Z wielką atencją witaliśmy przybyłego księdza Józefa Matuszewskiego – proboszcza parafii przy ulicy Bluszczowej w Poznaniu oraz dyrektora Szkoły Podstawowej nr

84, od której zawsze otrzymujemy pomoc. Przybył również przedstawiciel Poznańskiego Oddziału Ligi Obrony Kraju. Wszyscy goście otrzymali upominki od kręgu – jubilata. Przybyłych gości przywitał Komendant Kręgu Dziewiątacy hm. Kazimierz Łukaszewicz, który przedstawił zarys powstania Kręgu. Kolejnym punktem programu było wręczenie medali i odznaczeń - Ligi Obrony Kraju, Wierni Tradycji Powstania Wielkopolskiego, Wielkopolskim Seniorom i Starszyźnie ZHP. Komendantka Hufca ZHP Poznań-Wilda złożyła

na ręce komendanta kręgu Dziewiątacy list gratulacyjny i wręczyła hufcową odznakę Złotego Pióra dla Kręgu. Goście również wręczyli jubileuszowe dyplomy i prezenty. Po części oficjalnej przeszliśmy do artystycznej – konsumpcyjnej. Obiad, śpiewy przy gitarze, ciasto, kawa, tańce przy śpiewie specjalnie zaproszonego pana Zbigniewa Zaranka – laureata „The Voice Senior”, oglądanie pięknych kronik Kręgu, rozmowy, wspomnienia. Po czterech godzinach zakończyliśmy imprezę. Dziękuję wszystkim, za obecność i życzenia, a ponadto głównie



gościom z Owaru za pomoc przy sprzątaniu. Sprzątającym członkom Dziewiątaków podziękuję na zbiorce. /p.wd. Zdzisław Firlej – IKS Dziewiątacy Poznań/



Prawie w południe, bo o godz. 13.00 dnia **2 października br. na zaproszenie KSH „Szóstacy” w Poznaniu na „Pyrę”** mimo pochmurnej aury stawili się członkowie zapraszającego kręgu oraz poznańskich Kręgów OWAR, Dziewiątacy oraz

10 PDH i Wiarusy. Spotkanie to odbyło się na terenie Scout Camp Poznań – obiektu położonego nad jeziorem Strzeszyńskim. Jest to teren zalesiony, część terenu utwardzona jest asfaltem, co pozwala na dogodniejszy przejazd. Na obiekcie znajdują się niedawno remontowane łazienki. Tu właśnie przybyło ok. 30 seniorów, a swoją obecnością zaszczycił nas również phm.





Stawomir Jaszczak – Komendant Hufca ZHP Poznań Jeżyce. Jak zwykle było pyszne jedzenie – pyra z gzikiem, kaszanka z kiszoną kapustą oraz kiełbasa z grilla. Na zakończenie była kawa/herbata i wspianały tort ufundowany przez solenizantkę – drużnę Aurelię Płotkowiak. Oprócz „Sto lat” śpiewanych drużnie na wiele melodii były też harcerskie piosenki do akompaniamentu drużów Bogusława Olejniczaka i Andrzeja Konarkowskiego. Spotkanie zakończyło się harcerskim kręgiem. Do zobaczenia i usłyszenia na następnej „Pyrze” za rok.  
/Anna Kuźma – KSH „Szóstacy” Poznań/



## 6 października na kolejny spacer zaprosiłam grupę seniorów ZHP - tym razem udaliśmy się do podpoznańskiego Biedruska.

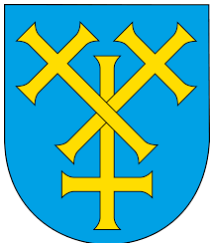
To jedna ze wsi, która należała do zakonu Cysterek z Owińsk. Po kasacie zakonu majątek w tej wsi został sprzedany kupcowi berlińskiemu Zygmuntowi Otto von Treskowowi za zasługi dla wojska. Majątek ten został w rodzinie aż do 1904 roku, w którym to Albert Otto von Treskow sprzedał go armii pruskiej, unikając skandalu rodzinnego z powodu popełnionego megalomanu /żeniąc się z pokojówką/ oraz krachem na giełdzie zbożowej.



Armia pruska przejmuje majątek i tworzy plac ćwiczebny dla wojska. Tak powstaje poligon ze stacjonującym tu wojskiem pruskim, a po odzyskaniu niepodległości polskim. W czasie II wojny światowej hitlerowcy tworzą tu obóz dla jeńców francuskich i angielskich, a po wojnie teren ten przejmuje wojsko polskie i staje się terenem pilnie strzeżonym, gdyż na terenie poligonu są wyrzutnie rakietowe z głowicami nuklearnymi... Do dziś poligon jest w rękach wojska. Jest tutaj Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych a na poligonie jak dawniej ćwiczą m.in. wozy bojowe i czołgi m.in. Abramsy, K2, a także policjanci, strażacy... Dzisiaj, część budynków została rozebrana, ale byli żołnierze wspominają pełnioną tu służbę. Dalej poszliśmy w kierunku dawnego kasyna. Jest ono w remoncie. Zachwyca swoją konstrukcją szachulcową oraz drewnianym gankiem. Była z nami seniorka ZHP, mieszkanka Biedruska, która z rozrzewnieniem

wspominała zabawy odbywające się w kasynie. Teraz w jego części mieści się zakład szyjący odzież sportową. Przechodząc obok kaplicy św. Wawrzyńca zostaliśmy zauważeni przez miłego proboszcza tutejszej parafii. Pokazał nam wystrój kaplicy urządzonej w jednym z baraków wojskowych i opowiedział o przystosowaniu jej do modlitw oraz budowie nowego kościoła pod tym samym wyznaniem. Idąc do pałacu, po drodze pokazałam współczesną zabudowę Biedruska. Wchodząc do parku pałacowego opowiedziałam o realizacji i uroczystym otwarciu panteonu bohaterów, powstańców Wielkopolskich z odsłonięciem pomnika Powstania Wielkopolskiego wraz z planszami historii powstania. Pomysłodawcą i inicjatorem tego patriotycznego projektu jest obecny właściciel pałacu pan Jan Kucharski. Naprzeciwko zobaczyliśmy plac ze starym samolotem "Antkiem", wozem wojskowym, kuchnią polową. Dochodząc do pałacu wybudowanego w latach 1877-1881 przez architekta Ludwika Huhna w stylu renesansowym, opowiedziałam o detalach znajdujących się na fasadzie i o herbie von Tresków... O historiach, które

rozgrywały się przez lata w tym budynku. Gdy weszliśmy do środka ukazał się nam hol z kolumnami, sala balowa i zimowy ogród. Wyszliśmy boczną salą by podziwiać fontannę i wejść do części piwnicznej pałacu, gdzie znajduje się restauracja – a w niej muzeum urządzone przez właściciela. Są tu kolekcje broni krótkiej, białej i mundurów. Wszystkie eksponaty to dary mieszkańców. Wyszliśmy z pałacu przez Salę Rycerską obiecując sobie, że jeszcze tu wrócimy, bo i klimat dobry i blisko Poznania. Spacer zakończyliśmy w restauracji kawą i dobrym ciastkiem. *A o tym ciekawym miejscu opowiadała przewodnicząca PTTK - Grażyna Arasimowicz*



**Na 80-te urodziny hm. Stanisława Jasińskiego – Komendanta Kręgu Seniorów im. H. Mazurkiewicza w Mogilnie oraz na 13-lecie Kręgu** zaproszone zostały m.in.

przewodnicząca Wielkopolskiej Rady Kręgów Starszyny Harcerskiej i Seniorów hm. Gabriela Jaskulka i jej zastępczyni hm. Barbara Król. W uroczystości, która odbyła się w siedzibie Hufca ZHP



Mogilno dnia 9 października wzięli udział również – z-czyni Komendantki Chorągwi Kujawsko – Pomorskiej hm. Dorota Sucharska, kierowniczka Referatu Seniorów tej Chor. hm. Halina Krystowczyk, wdowa po hm. Mazurkiewiczu, jego syn, przedstawiciele kręgów z Gniezna i Janowca Wlkp. oraz członkowie rady Kręgu – jubilate. Hm. Stanisław Jasiński po powitaniu gości przedstawił swoją harcerską drogę życia, w

tym poznański epizod – był m.in. Komendantem Hufca ZHP Poznań – Grunwald i wręczył obecnym podziękowania za towarzyszenie mu w tej drodze oraz piękne lilijki. Goście odwziedczyli się prezentami i dyplomami zarówno dla druha – jubilata, jak i dla Kręgu. Druh Stasiu ogłosił, że żegna się z funkcją komendanta kręgu i wskazał na swojego następcę pwd. Heliodora Rucińskiego. Przy kawie i ciastkach, śpiewie z akompaniamentem gitary drużyny Haliny oraz oglądaniu bardzo ciekawych kronik szybko mijał czas. Jak zwykle bratnim kręgiem zakończono tę przemiłą uroczystość.

*/hm. Barbara Król – z-czyni przew. WRK SHiS/*



Fort VII w Poznaniu –  
10.10.2024. – 85 lat temu,  
w Forcie VII w Poznaniu

**Niemcy utworzyli Konzentrationslager Posen – miejsce eksterminacji polskich patriotów.** Wprowadzeniem do oficjalnej części

obchodów było odczytanie wspomnień więźniów KL Posen przez rodziny ofiar. W Apelu Pamięci udział wzięli przedstawiciele władz Województwa, Marszałek Województwa Wielkopolskiego - Marek Woźniak, Starostwa i Miasta Poznania. Gościem honorowym był Konsul Generalny Niemiec z Wrocławia – Martin Kremer. Uroczystość miała asystę wojskową Garnizonu Poznań. Przemysław Terlecki, Dyrektor Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości powitał gości w szczególności rodziny ofiar osób zamordowanych w KL Posen oraz delegację mieszkańców Miasteczka Śląskiego. Przypomniał o nazistowskich zbrodniarzach Arturze Greiserze oraz Herbercie Lange, którzy



bezpośrednio odpowiadali za eksterminacje polskich elit i patriotów w KL Posen. Agata Sobczyk, Wojewoda w liście do uczestników uroczystości odczytanym przez Dyrektora Generalnego Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego Jacka Wiśniewskiego, zaznaczyła,



że w Forcie VII niszczone były ludzie, którzy mogli wzrastać dla wolnej Polski. „Oddajemy hołd wszystkim znanym i nieznanym ofiarom”. Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego: "Fort VII to ważne miejsce w historii Wielkopolski i Polski, było laboratorium zbrodni, miejscem niewyobrażalnej zemsty na każdym, kto odważył się być

patriotą". Martin Kremer, Konsul Generalny Republiki Federalnej Niemiec podkreślił, że Niemcy nie zapominają o przeszłości oraz o odpowiedzialności, jaka spoczywa na ich przodkach oraz podziękował za możliwość upamiętnienia ofiar KL Posen. Dyrektor Przemysław Terlecki, szczególnie podziękował delegacji z Miasteczka Śląskiego, która oprócz pamiątek po zamordowanych powstańcach śląskich udostępniła wystawę Mariusza Jarząbka dokumentującą wojenne losy mieszkańców powiatu Tarnowskie Góry, a zwłaszcza okres uwięzienia w obozach i więzieniach Kraju Warty. Wystawę można zobaczyć w Muzeum Martyrologii Wielkopolski - Fort VII. W trakcie uroczystości rodziny ofiar przekazały na ręce Dyrektora pamiątki po Florianie Marciniaku, Zdzisławie Ściuborowskiej i płk Janie Namysle. Uroczystość składania kwiatów pod Ścianą Śmierci



poprowadził Apel Poległych. Znicze postawili również przedstawiciele Chorągwi Wlkp. ZHP, w tym seniorzy. Tuż po Apelu Pamięci odbyło się uroczyste poświęcenie kaplicy ekumenicznej, która znajduje się w jednym z pomieszczeń Fortu VII. Kaplica powstała na wniosek Poznańskiej Grupy Ekumenicznej i jest spełnieniem wyrażanych tuż po zakończeniu wojny przez więźniów Fortu VII oczekiwań, by w miejscu męczeństwa i śmierci tysięcy osób powstało miejsce modlitwy. W uroczystym poświęceniu wziął udział Ks. Abp Metropolita Poznański Stanisław Gądecki, Ks. Superintendent Sławomir Rodaszyński – współprzewodniczący Poznańskiego Grupy ekumenicznej oraz Ks. Marcin Kotas - proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej. Grupa Ekumeniczna przekazała biblię ekumeniczną do nowej kaplicy. */na pods. strony - Wielkopolskie Muzeum Niepodległości/*



## Wielkopolska Rada Kręgów Starszyny Harcerskiej i Seniorów na Targach „VIVA SENIORZY” 2024 w Poznaniu - W dniach 11-12 października

w Sali Ziemi MTP w Poznaniu odbyły się po raz trzynasty Targi VIVA SENIORZY 2024, największa w Polsce impreza oferująca seniorom bardzo liczne produkty i usługi. Targom towarzyszyły warsztaty, koncerty i konkursy oraz prelekcje edukacyjne poświęcone szerokiemu spektrum spraw i problemów, z jakimi spotykają się seniorzy w swoim codziennym życiu. Targi VIVA SENIORZY obejmowały cztery bloki tematyczne:



Zdrowie, Aktywność, Wiedza i Otoczenie. Tradycyjnie, jak każdego roku, aktywny udział w Targach VIVA SENIORZY wzięła udział Wielkopolska Rada Kręgów Starszyny Harcerskiej i Seniorów. Stoisko obsługiwali z wielkim zaangażowaniem przedstawiciele Prezydium Rady: hm. Urszula Kocikowska, phm. Piotr Pers i phm. Andrzej Konarkowski. Na stoisku przebywały również harcerki i harcerze seniorzy z różnych Kręgów, wszyscy elegancko ubrani w swoje mundury. Wokół

atrakcyjnie przystrojonego naszego stoiska (brzozowy zagajnik, ognisko, godło WR KSHiS i harcerski krzyż) przez cały czas trwania imprezy gromadzili się seniorki i seniorzy tłumnie uczestniczący w Targach. Bardzo wielu z nich widząc harcerskie mundury z krzyżem harcerskim, kolorową chustą i funkcyjnym sznurem ze wzruszeniem wspominało dawne młodzieńcze lata spędzone na biwakach i obozach harcerskich, na zbiórkach i w czasie wykonywania różnych zadań i zabaw harcerskich. Ogromnym zainteresowaniem cieszyły

się warsztaty makramy prowadzone w pierwszym dniu Targów przez hm. G. Jaskulską i hm. U. Kocikowską, a w drugim dniu samodzielnie przez hm. U. Kocikowską (druhny Jaskulska i Król w tym czasie uczestniczyły w naradzie komendantów kręgów). Phm. P. Pers przygotował obszerną prezentację swoich zbiorów literatury harcerskiej, historycznej i turystycznej. Zaproponował też ciekawe konkursy z wiedzy harcerskiej i historycznej



obdarowując uczestników książkami i gadżetami. Wielką atrakcją naszego stoiska było wspólne śpiewanie piosenek harcerskich. Wokół hm. Bogusia Olejniczaka (śpiew i gitara) gromadzili się seniorki i seniorzy. Wesołe nuty harcerskich piosenek i refleksyjne słowa wielu patriotycznych piosenek wybrzmiewały w hali wypełnionej setkami odwiedzających Targi seniorek i seniorów. Zainteresowanie naszym stoiskiem wykazali również redaktorzy radiowi i prasowi. VIVA SENIORZY! Do zobaczenia za rok! /phm. Andrzej Konarkowski – KSH Szóstacy Poznań/



## W dniach od 11.- 13.10.2024 odbyła się we Wrześni Ogólnopolska Narada Komendantów Kręgów Seniorów i Starszyszy Harcerskiej.

W spotkaniu wzięło udział 76 uczestników z 12 chorągwi ZHP - Dolnośląskiej, Gdańskiej, Kieleckiej, Krakowskiej, Kujawsko-Pomorskiej, Lubelskiej, Łódzkiej, Mazowieckiej, Śląskiej, Warmińsko-Mazurskiej, Wielkopolskiej i Zachodniopomorskiej. Na przybytych czekała kawa, herbata i ciasto, a po uzupełnieniu formalności

nastąpiło zakwaterowanie. Po kolacji uczestnicy narady spotkali się w sali na harcerskim kominku. Na spotkanie przybyła Sekretarz Starostwa Powiatowego we Wrześni Olga Kościńska - Giera, Burmistrz Miasta i Gminy Września Adam Mokracki, Komendant Chorągwi Wielkopolskiej hm. Maciej Siwiak, Komendantka Hufca ZHP Września



„Wrzos” hm. Agnieszka Tobolska oraz była komendantka Hufca ZHP Września hm. Karolina Wachowiak. Po wystąpieniach zaproszonych gości głos zabrała Komendantka Kręgu „Wiarusy” hm. Anna Paluszak, która nawiązała do jubileuszu 40-lecie Kręgu. Były życzenia i okolicznościowy tort. Po zakończeniu części oficjalnej kontynuowano spotkanie w luźniejszej atmosferze, a do integracji przyczyniły się wspólne śpiewy z udziałem grupy harcerzy wrześnińskich. W sobotę uczestnicy mieli możliwość zwiedzenia Wrześni. Podzieleni na 2 grupy zwiedzili Muzeum Regionalne im. Dzieci Wrześnińskich oraz rzymsko-katolicki Kościół Famy - jeden z najcenniejszych zabytków miasta i mogli uzupełnić swoją wiedzę o informacje i ciekawostki przekazywane przez dyrektora Muzeum Regionalnego

Sebastiana Mazurkiewicza. Potem wszyscy przeszli pod pomnik Dzieci Wrzesińskich, gdzie odbył się apel oraz została złożona przez reprezentantów seniorów wiązanka kwiatów. Tutejszy hufiec nosi imię Dzieci Wrzesińskich. Udano się następnie w kierunku Pałacu na Opieszynie. Trasa prowadziła ul. Harcerską, przy której mieściła się pierwsza harcówka we Wrześni, co upamiętnia pamiątkowa płyta ufundowana przez Urząd Miasta i Gminy we Wrześni i odsłonięta w 100-lecie harcerstwa na Ziemi Wrzesińskiej w 2017r. Po drodze goście mogli też zobaczyć obelisk ku czci poległych harcerzy wrzesińskich, który został opracowany i ufundowany przez Krąg Instruktorów Harcerskich „Wiarusy”. Jego uroczyste odsłonięcie miało miejsce w roku 1991 i było dużym wydarzeniem, na które przybyli harcerze i instruktorzy z różnych stron Polski. W trakcie zwiedzania Pałacu, a którym mieści się teraz ekskluzywny hotel i otoczenia była też okazja na filiżankę pysznej kawy w pałacowej restauracji oraz na fotki przy pomniku Marii Konopnickiej. Po obiedzie rozpoczęła się narada, która potrwała do kolacji, po której uczestnicy wzięli udział w Mszy św. odprawionej przez kapelana hufca. Dzień zakończyły wspólne śpiewanki przeplatane krótkimi wystąpieniami uczestników. W niedzielę - ostatni dzień spotkania, po śniadaniu odbyła się druga część narady. Obie części prowadził kierownik Wydziału Starszyny i Seniorów GK ZHP hm. Bogdan Radys. Omówiliśmy wiele spraw dotyczących m.in. przyszłorocznych wydarzeń - od 10-18 maja będzie Szukanie Wiosny w Kamieniu Pomorskim, od 18-23 maja wypoczynek w Pucku, od 23-25 maja Rajd Rodło – Gdynia, od 13-15 czerwca spotkanie w Perkozio, a hm. Janina Dworzak opowiedziała o działaniach dotyczących przyszłorocznego Złazu Seniorów w Krakowie (21-23 sierpień). Mówiono też o konieczności przeglądu przez komendantów kręgów sposobu noszenia plakietek i odznaczeń na mundurach. Pożegnalny krąg zakończył oficjalnie naradę kmendantów kręgów, żal było wyjeżdżać, ale wszyscy cieszą się na kolejne spotkanie. /hm. Beata Przybylska – Kujawa KSH Wiarusy Września/



W niedzielę - ostatni dzień spotkania, po śniadaniu odbyła się druga część narady. Obie części prowadził kierownik Wydziału Starszyny i Seniorów GK ZHP hm. Bogdan Radys. Omówiliśmy wiele spraw dotyczących m.in. przyszłorocznych wydarzeń - od 10-18 maja będzie Szukanie Wiosny w Kamieniu Pomorskim, od 18-23 maja wypoczynek w Pucku, od 23-25 maja Rajd Rodło – Gdynia, od 13-15 czerwca spotkanie w Perkozio, a hm. Janina Dworzak opowiedziała o działaniach dotyczących przyszłorocznego Złazu Seniorów w Krakowie (21-23 sierpień). Mówiono też o konieczności przeglądu przez komendantów kręgów sposobu noszenia plakietek i odznaczeń na mundurach. Pożegnalny krąg zakończył oficjalnie naradę kmendantów kręgów, żal było wyjeżdżać, ale wszyscy cieszą się na kolejne spotkanie. /hm. Beata Przybylska – Kujawa KSH Wiarusy Września/





## Z harcerską wizytą w parafii grecko-katolickiej w

Poznaniu – W południe pięknego słonecznego dnia 15

października 2024 r. na

zaproszenie hm. Barbary Król i phm. Piotra Persa z KSH OWAR w

Poznaniu kilkanaście harcerek i harcerzy z Prezydium WR KSHiS oraz z kręgów seniorów w Poznaniu spotkało się z ks. Romanem Kiżykiem, proboszczem parafii grecko-katolickiej pw. Opieki Matki Bożej w Poznaniu. Ks. Roman Kiżyk zaprosił nas do wnętrza kościoła, który mieści się na Os. Warszawskim przy ul. Toruńskiej 8, gdzie przedstawił historię parafii i prace związane z przystosowaniem kościoła do sprawowania obrządku wg rytu grecko-katolickiego. Niewielki, ale bardzo uroczy, kościół został wybudowany w latach 30-tych ub. wieku jako kościół katolicki pw. Miłosierdzia Bożego dla mieszkańców Os. Warszawskiego. W latach 80-tych ub. wieku postanowiono wybudować na Os. Warszawskim dla wzrastającej liczby ludności nowy, znacznie większy kościół pw. Chrystusa Króla przy ul. Trzemeszeńskiej 20. Dawny kościół był coraz rzadziej używany, a z czasem zaczął nawet niszczyć. Parafia grecko-katolicka w Poznaniu rozwijała się stopniowo od 70-tych lat ub. wieku. W wyniku zawartego porozumienia między katolickim arcybiskupem poznańskim i arcybiskupem grecko-katolickim wrocławskim parafia grecko-katolicka w Poznaniu otrzymała z dniem 1 marca 2013 r. w użytkowanie własny obiekt sakralny, który mieści się w dawnym kościele katolickim przy ul. Toruńskiej 8. Dzięki życzliwości i hojności coraz większej liczby ludności wyznania grecko-katolickiego w Poznaniu, zwłaszcza w ostatnich latach, kościół został pięknie odnowiony i



wyposażony w niezbędne elementy (m.in. ikonostas, ołtarz, ikony). Na zakończenie spotkania w kościele harcerki i harcerze pod przewodnictwem ks. R. Kiżyka pomodlili się o pokój na Ukrainie. Następnie druga część naszego spotkania, bardziej towarzyska, miała miejsce w salce katechetycznej. Ks. Proboszcz ugościł nas kawą i herbatą do różnych ciasteczek, które ofiarowali harcerze. Rozpoczęła się swobodna rozmowa nad różnymi problemami, które wynikają z odmienności wyznania grecko-katolickiego od wyznania katolickiego. Jednocześnie zostaliśmy zaproszeni do udziału w niedzielnym nabożeństwie odprawianym w rycie grecko-katolickim, podczas którego pięknie śpiewa czterogłosowy chór bez akompaniamentu organów. Spotykając Ukraińców w różnych miejscach warto też wiedzieć, jak i gdzie spotykają się na modlitwie. Spotkanie zakończyło się mini-koncertem, który wykonał grając na akordeonie ks. Proboszcz.

*/phm. Andrzej Konarkowski – KSH Szóstacy Poznań/*



## 16 października – w Dniu Hołdu i Pamięci Ofiar Reżimu Komunistycznego

organizowanym na terenie Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 33 w Poznaniu przy ulicy Stanisława Wyspiańskiego odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci zmarłego Druha

harcmistra

Zenona

Wechmanna. W

uroczystościach

brała udział cała społeczność SP 33 i licznie zaproszeni goście oraz 100 PDH im. gen. Stanisława Maczka. Obecne były też przedstawicielki komendy Chorągwi Wlkp. ZHP – hm. Kinga Pelec i phm. Joanna Stefańska. Tablicę odsłoniła wdowa po Druhu Zenonie – druha Elżbieta Wechmann. W momencie odsłonięcia tablicy odśpiewany został Hymn Harcerski. Seniorzy ZHP niestety nie zostali o powyższej uroczystości powiadomieni... Skwer przy SP nr 33 będzie nosił imię Druha Zenona.



## Prezydium WR KSHiS zostało zaproszone na zbiórkę Komisji Historycznej Chorągwi Wlkp. ZHP, aby 18 października wspólnie świętować 80 –te urodziny phm. Stanisława Maja – archiwisty tej Komisji i komendanta

KSH „Historycy”

– Hufiec ZHP

Poznań Grunwald. Była to niespodzianka dla Jubilata, który zjawił się w siedzibie komisji w stroju cywilnym – do pracy. Gości było około 20, w tym wśród członków Komisji Historycznej jej przewodniczący phm. Marek Mikołajczyk, hm. Halina Świtalska,



hm. Zbigniew Pilarczyk, hm. Janusz Wolski... Druh Marek Mikołajczyk powitał wszystkich i wspólnie z zastępcami – hm. M. Derdą i hm. W. Wierzejewskim po złożeniu życzeń wręczył



jubilatowi grawerton z życzeniami oraz zabawny upominek. Druha hm. B. Król odczytała podziękowania dla druha Stanisława od Naczelniczki ZHP za dłuгоletnią służbę, a po odczytaniu życzeń od prezydium Wielkopolskiej Rady Seniorów

przez hm. U. Kocikowską – wręczyła prezent od Rady. Druh Stasiu obdarowany został również upominkami przez hm. Derdę oraz druhenę Świtalską. Wszyscy odśpiewali gromkie STO LAT. Przy kawie i cięście rozmawiano o tegorocznych obchodach powstania Szarych Szeregów chwając ich przebieg, o tegorocznym Złazie Seniorów w Białymstoku, o wypoczynku seniorów w Ustroniu Morskim, o ośrodku harcerskim w Wisielce, a przewodniczący Komisji zdał relację z wyjazdowej konferencji historycznej w Lublińcu. Wzruszony Jubilat podziękował za życzenia i sprawioną mu niespodziankę i powtórnym odśpiewaniem STO LAT zakończyło się to miłe dla obu stron spotkanie.

*/hm. Urszula Kocikowska – prezydium WR KSHiS/*

### 3.HISTORIA



**1 listopada 1918 r. na zjeździe w Lublinie ze zjednoczenia organizacji harcerskich ze wszystkich trzech zaborów powstał Związek Harcerstwa Polskiego.**

Początki ruchu skautowego sięgają początków XX wieku, kiedy Robert Stephenson Smyth Baden-Powell wydał "Wskazówki do skautowania" i "Skauting dla chłopców", a w 1907 roku zorganizował pierwszy obóz skautowy. Za cel skautingu uznano

"przyczynianie się do rozwoju młodych ludzi w taki sposób, by w pełni mogli wykorzystać swoje możliwości fizyczne, umysłowe, społeczne i duchowe jako jednostki, jako odpowiedzialni obywatele i jako członkowie wspólnot lokalnych, narodowych i międzynarodowych". Założki skautingu w Polsce datują się na rok 1909, kiedy jego ideę zaczęły propagować Organizacja Młodzieży Niepodległościowej "Zarzewie", Towarzystwo Gimnastyczne "Sokół" i Ruch Etyczny "Eleusis". Propagatorem ruchu skautowego w Polsce był Andrzej Małkowski, który przetłumaczył na polski "Skauting dla chłopców", wydany w 1911 roku. W tym samym roku z jego inicjatywy we Lwowie powstały pierwsze drużyny - im. Tadeusza Kościuszki, Jana Karola Chodkiewicza i Emilii Plater. W roku 1911 zaczął się także ukazywać dwutygodnik "Skaut", w którego pierwszym numerze wydrukowano wiersz "Wszystko co nasze" Ignacego Kozińskiego, do którego drużyna Olga Drahonowska-Małkowska dwa lata później dopisała refren, a całość dostosowała do melodii pieśni powstańczej "Na barykady". Pieśń "Wszystko co nasze" w 1918 roku została uznana za Hymn Harcerski. Później wielokrotnie przekształcany, dopiero w 1981 roku powrócił do pierwotnej formy. Kolejne wydanie "Skauta" zawierało treść harcerskiego ślubowania oraz Prawo Skautowe, którego głównymi zasadami były: obowiązek wobec Boga, wobec bliźniego i wobec samego siebie. W roku 1913 sformułowane zostało harcerskie hasło "Czuwaj!" oraz przyznano pierwszy Krzyż Harcerski według projektu Kazimierza Lutostawskiego, wzorowany na orderze Virtuti Militari. W tym samym roku delegacja polska wzięła udział w zlocie skautów w Birmingham, na którym Baden-Powell w uznaniu zasług Małkowskiego wręczył mu wysokie odznaczenie skautowe - odznakę Bizona. W 1912 roku w książce Mieczysława Szreibera i Eugeniusza Piaseckiego "Harce młodzieży polskiej" po raz pierwszy zostają użyte pojęcia "harcerz", "harc mistrz" i "zastęp". Pod koniec roku 1913 następuje rozłam w ruchu skautowym - powstają dwie główne organizacje - Naczelna Komenda Skautowa i Polska Organizacja Skautowa - oraz kilka mniejszych. **Wszystkie**

organizacje skautowe z ziem Królestwa Polskiego na zjeździe 1-2 listopada 1916 roku połączyły się, tworząc Związek Harcerstwa Polskiego. Połączenie organizacji harcerskich z ziem wszystkich trzech zaborów odbyło się na zjeździe w Lublinie 1 listopada 1918 roku, gdzie utworzono także Naczelną Radę Harcerską.

*/internet – Nauka w Polsce/*

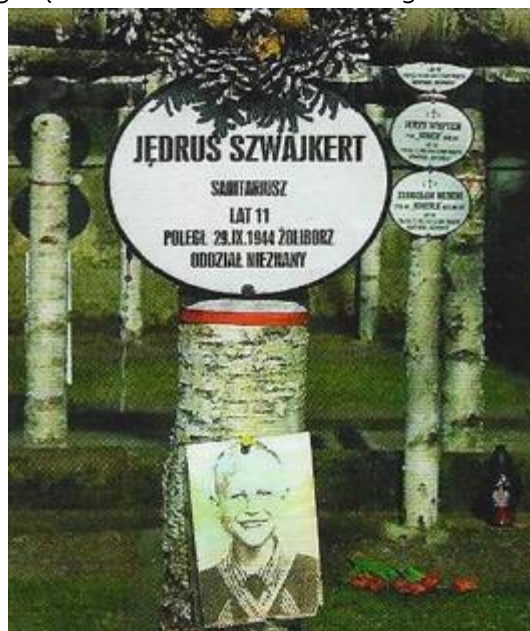


**Chłopiec bohater - Choć o Powstaniu Warszawskim wspominamy co roku w sierpniu, ale dzień 1 listopada - Święto Zmarłych jest to czas, aby wspomnieć o małym bohaterze z Powstania - Andrzeju Sz wajkercie, jedenastoletnim chłopcu.**



Jędrrek- tak go nazywano urodził się 10. X 1934 roku w Inowrocławiu. Był synem adwokata Alfreda Waldemara powstańca wielkopolskiego i nauczycielki Aleksandry z domu Janowskiej. Jesienią 1939 roku wraz z matką i starszym o rok bratem Włodzimierzem przenieśli się do Warszawy aby dołączyć do ojca. Ojciec musiał uciekać z Inowrocławia, ponieważ był na liście do zlikwidowania za udział w Powstaniu Wielkopolskim. Jędrrek uczęszczał do szkoły przy ulicy Felińskiego do czasu zajęcia jej przez Niemców, a później do szkoły w wynajętym lokalu przy ul. Śmiałej. Był uczniem „starannie i pilnie przygotowanym do lekcji”. Świadectwo zawsze miał z najlepszymi ocenami. Choć był jeszcze dzieckiem, był wrażliwy i czuł na krzywdy Narodu Polskiego, gorąco przeżywał zbrodnie niemieckie i cierpienie Polaków. Jego wrażliwość wynikała z jego charakteru czułego na piękno i muzykę. Posiadał talent organizacyjny i umiejętności życia zbiorowego, co uwidaczniało się od najmłodszych lat. Razem z kolegami lepił z plasteliny eksponaty i urządzał pokazy. Uczył się od kolegów harcerzy piosenek harcerskich, do których przygrywał na harmonijce. Chłopiec urządzał przedstawienia kukielkowe dla dzieci z polskich domów, a dochód przeznaczal na pomoc dla więźniów. Jego przygoda harcerska rozpoczęła się w 1943 roku, zbiórki odbywały się w prywatnym mieszkaniu. Rodzice Jędrusia związali się z konspiracją. Chłopiec został najmłodszym członkiem zgrupowania Szarych Szeregów „Zawiszaków”. W czasie Powstania Jędrus zajmował się głównie kolportażem prasy i wykonywaniem innych zadań, dokonywał również obserwacji ruchu na zajęty przez Niemców terenie „Dworca Gdańskiego”. W jego domu zorganizowano dla II Obwodu „Żywiciel” Punkt Opatrunkowy nr 102A przy ul. Mickiewicza 20. Jedenastoletek związał bandaż, sterylizował opatrunki i pomagał komendantce dr Izabeli Krzemińskiej - Ławkowowicz. Rannym przygrywał na harmonijce patriotyczne piosenki. Za uśmiech i pogodę, za uczynność i odwagę był bardzo lubiany przez wszystkich mieszkańców bloku. Starszy brat wspomina jak z Jędrkiem biegali pod kulami do opuszczonych ogrodów, żeby coś zdobyć do jedzenia, bowiem mama

gotowała dla rannych powstańców jedzenie, a chłopcy roznosili je na placówki. Chłopcy roznosili również meldunki, a na strychu domu prowadzili obserwacje Niemców. Gdy na Żoliborz ze wszystkich stron uderzyli Niemcy, powstańcy po kilku godzinach się wycofali. Do domu wpadli Niemcy i nakazali natychmiastowe opuszczenie domu. Gdy ludzie wyszli na ulicę, padł strzał z czołgu. Jędrus został ranny. Niemcy nie pozwolili go opatrzyć, a mieszkańców pognali w stronę Powązek. Jędrus zginął 29 września 1944 roku w godzinach przedpołudniowych od pocisku z armaty umieszczonej na czołgu. Nie miał nawet ukończonych jedenastu lat. Niemcy pozwolili Jędrusia pochować pod płótem, a mieszkańców pognali w kierunku Pruszkowa. Wiosną 1945 małego Jędrusia pochowano w jednym rzędzie z bohaterskim „Rudym”, „Alkiem” i „Zośką”. Jego grób szczególnie 1 sierpnia odwiedza wiele dzieci, które zapalają znicze pozostawiają swoje pluszowe maskotki. Na terenie Muzeum Powstania Warszawskiego w okalającym go Parku Wolności jest 156 -metrowy Mur Pamięci. Na rzędach szarych granitowych płyt wyryto nazwiska tysięcy powstańców. Nazwisko Andrzeja Sz wajkerta - pseudonim Jędrus a także funkcja - sanitariusz znajduje się na 65 kolumnie



na pozycji 59. Pamięci Jędrusia odbywa się turniej piłkarski w szkole na Żoliborzu, jego postać została uwidoczni na muralu, w szkole wiszą jego portrety, organizowany jest Piknik historyczny i Turniej Piłki jego imienia.

*/p.wd. Maria Wielebska KSH Historycy Poznań – na podstawie artykułu „Chłopiec bohater” w czasopiśmie „Moje miasto” – listopad/grudzień 2020/*

### 3. KOMUNIKATY



Prezydium Wielkopolskiej Rady Kręgów Starszyny Harcerskiej i Seniorów zaprasza dnia **30 października** na Mszę św. za dusze wszystkich harcerzy Chorągwi Wlkp., którzy odeszli na Wieczną Wartę. Msza odprawiona zostanie o godz. **11.00 w kościele pw.**

**św. Jana Jerozolimskiego za Murami** przy Rondzie Śródka. Po mszy zapraszamy na słodki poczęstunek. Bardzo prosimy – jeśli ktoś chciałby – o przygotowanie krótkich wspomnień o zmarłych przyjaciółach – nie tylko tych, którzy opuścili nas ostatnio... Oczywiście jak zawsze się rozśpiewamy, ale wspomnijmy też o tych, których z nami nie ma. Niech to będą słowa krótkie, ale płynące z serca....



Instruktorski Krąg Seniorów „Dziwiątacy” zaprasza na Mszę św. w intencji jak wyżej dnia **16 listopada godz. 11.00 do kościoła przy ulicy Bluszczowej w Poznaniu.** Potem również poczęstunek w salce parafialnej.



Dnia **2 listopada br. o godz. 18.00 jak co roku odbędzie się Apel Pamięci** na Polanie Harcerskiej nad jeziorem Malta. Zapraszamy wszystkich seniorów ZHP.



## 5. Z ŻAŁOBNEJ KARTY:



**Hm. Felicja Krzymińska** (Krąg Seniorów „Korzenie” Gdańsk) **26 września odeszła na Wieczną Wartę.** Urodzona 31 marca 1924 r. w Lesznie, obchodziła w tym roku swoje 100 urodziny. Druhna Fela w 1931 r. wstąpiła do gromady zuchów w Lesznie, a 3 lata później została harcerką w Bydgoskim Żeńskim Gimnazjum i harcerką została do końca życia. Tuż przed wojną na obozie w Dziemianach poznała gdańskich harcerzy i ze swoją drużyną była na wycieczce w WM Gdańsku. W czasie okupacji zajmowała się tajnym nauczaniem w Lesznie. Po wyzwoleniu była sanitariuszką w szpitalu polowym i drużynową w Gimnazjum Żeńskim w Lesznie. Jeździła w kadrze na obozy i kursy szkoleniowe. W 1948 r. została podharcemistrzynią i członkinią Rady Hufca. Po ukończeniu studiów z zakresu chemii na UP im. Adama Mickiewicza i założeniu rodziny, zamieszkała w Gdańsku. Powróciła do służby harcerskiej w 1982 r., do Kręgu Seniorów „Korzenie” Chorągwi Gdańskiej. Tu spotkała ponownie harcerzy gdańskich z przedwojennego obozu w Dziemianach. Aktywnie działała przez wiele lat w Radzie Kręgu, współorganizowała wiele Rajdów Rodło, brała udział w Krajowych Złazach Seniorów. Była tłumaczem języka niemieckiego na konferencjach i spotkaniach Oldskautów Europy Środkowej. Komendant Chorągwi Gdańskiej mianował w 1986 r. dh. Felicję na stopień hm. Odwiedzała siostrę Cecylię w Anglii, która była członkiem Głównej Kwatery ZHP w Londynie. Tam poznała przewodniczącego ZHP Ryszarda Kaczorowskiego i kiedy w Gdańsku Prezydent otrzymał Honorowe Obywatelstwo, nie omieszkała mu się przypomnieć na spotkaniu z harcerzami. Można zatem powiedzieć, że osobiście znała 2 Prezydentów RP, bo pół roku temu, gdy rodzina zamówiła mszę św. za Jubilatkę w kościele parafialnym pw. św. Stanisława Kostki, przy ul. Abrahama w Gdańsku życzenia 100 latce złożył prezydent Lech Wałęsa. Druhna Fela do końca życia interesowała się harcerstwem,

była powszechnie lubiana i szanowana. **Wielkopolscy seniorzy znali Ją dobrze jako kwatermistrzynię Rajdów RODŁO.** Spoczywaj Druhno w pokoju! Czuwaj! /na podstawie mowy pożegnalnej hm. Bogdana Radysa/  
 Pogrzeb hm. Felicji Krzymińskiej odbył się dnia 5 października w Lesznie. Odeszła niedługo po swojej leszczyńskiej przyjaciółce – hm. Stefanii Wajman. W pogrzebie uczestniczyli m.in. seniorzy ZHP z Poznania.

## **CZEŚĆ JEJ PAMIĘCI...**

### *1 listopada*

*Nieważne, czy rok minął, dzień, miesiąc, czy też lata.  
 Gdy odszedł ktoś... na zawsze, to tracisz część świata.  
 I część siebie, bo żyjesz już inaczej.  
 Choć wstajesz co dzień rano, choć śmiejesz się i płaczesz.  
 Świat wygląda tak samo, choć tyle się zmieniło...  
 Nic już się nie powtórzy, Nie będzie już, jak było...  
 Cóż zostało nam dzisiaj? Wspomnienia... ten czas, te chwile...  
 To dużo... czy może niewiele... aż tyle, czy tylko tyle...*

Dorota Kluska



REDAKCJA BIULETYNU ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO DOKONYWANIA SKRÓTÓW I KOREKTY

NADSYŁANYCH TEKSTÓW I NIE BIERZE ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA ICH TREŚĆ.

REDAKTOR i OPRACOWANIE TECHNICZNE: hm. BARBARA KRÓL

[barbara.krol@zhp.net.pl](mailto:barbara.krol@zhp.net.pl), [basia\\_krol@o2.pl](mailto:basia_krol@o2.pl)